

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

sobota

4 marca

1950 r.

Rok VI

Nr 63

(1685)



## NARODOWY PLAN GOSPODARCZY NA ROK 1950

**WARSZAWA, 3.3.** Rada Ministrów w dniu 3 marca br. powzięła uchwałę w sprawie Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1950. Uchwała ta ustala podstawowe zadania gospodarki narodowej w roku 1950 tj. w pierwszym roku Sześcioletniego Planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce. (Plan ten zostanie wkrótce wniesiony pod obrady Sejmu).

Z końcem roku 1949 okres odbudowy gospodarczej Polski, określony trzyletnim planem odbudowy, został w zasadzie zakończony. W roku 1949 produkcja przemysłu wielkiego i średniego osiągnęła na 1 mieszkańca Polski w porównaniu ze stanem przedwojennych 246 proc., produkcja rolna na 1 mieszkańca wyniosła 122 proc. produkcji przedwojennej, a dochód narodowy liczony na głowę ludności osiągnął 175 proc. poziomu przedwojennego.

Rok 1950, jako pierwszy rok okresu, w którym zbudowane zostaną fundamenty socjalizmu w Polsce, stawia przed gospodarką narodową zadania rozbudowy, podniesienia produkcji przemysłowej i rolniczej, zwiększenia wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych produkcji.

Ogólny wzrost wartości produkcji przemysłu socjalistycznego wyniesie 21,9 proc. Oznacza to, że wysokie tempo rozwoju przemysłu polskiego w okresie planu trzyletniego utrzymane będzie w roku 1950. Szczególnie silny wzrost (66,7 proc.) osiągnie drobny przemysł socjalistyczny, którego rozwój posiada du-

że znaczenie dla zaspokojenia potrzeb ludności w zakresie artykułów powszechnego użytku.

Wydatny wzrost produkcji nastolony został w przemyśle: budowy maszyn ciężkich, motoryzacyjnym, budowy okrętów, elektrotechnicznym, materiałów budowlanych, chemicznych, drzewnym, skórzanym, włókienniczym oraz spożywczym.

W roku 1950 produkcja ważniejszych artykułów w przemyśle socjalistycznym przyjmując produkcję w roku 1949 za 100 wyniesie:

- Energia elektryczna 108,4 proc.
- Węgiel kamienny 103,2 proc.
- Surówka żelaza 110,7 proc.
- Stal surowa 109,0 proc.
- Wyroby walcowane 113,9 proc.
- Parowozy normalnotorowe 122,8 proc.
- Samochody ciężarowe 265,3 proc.
- Traktory 143,3 proc.
- Obrabiarki do metalu i drzewa (liczone według wartości) 130,4 proc.
- Budowa okrętów 186,0 proc.
- Elektryczne maszyny wirujące 150,7 proc.

- Odbiorniki radiowe 169,4 proc.
- Cegła 136,3 proc.
- Kwas siarkowy 121,2 proc.
- Tkaniny bawełniane 106,7 proc.
- Tkaniny wełniane 106,7 proc.
- Tkaniny lniane 117,5 proc.
- Tkaniny jedwabne 124,3 proc.
- Wyroby dziane 124,5 proc.
- Obuwie skórzane mechaniczne 126,7 proc.
- Mebla stolarskie 181,6 proc.
- Cukier 110,9 proc.
- Mydło do prania 126,2 proc.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Rada Ministrów uchwaliła wczoraj:

**WARSZAWA, 3.III.** Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 3 marca r. powzięła uchwałę w sprawie narodowego planu gospodarczego na rok 1950 (patrz czołowy artykuł).

Rada Ministrów uchwaliła też szereg projektów ustaw, które wejdą pod obrady Sejmu, m. in. kodeks rodzinny, przepisy ogólne prawa cywilnego, projekt ustawy o ustroju adwokatów, o utworzeniu urzędu rezerw państwowych i Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

W celu zapewnienia kadr fachowców dla gospodarki społecznej, Rada Ministrów postanowiła utworzyć dwie nowe wyższe szkoły ekonomiczne, jedna w Szczecinie, a druga w Łodzi. Studentów oddziału szczeecińskiego Akademii Handlowej w Poznaniu oraz łódzkiego wydziału handlu wewnętrznego Szkoły Głównej Planowania i Statystyki stają się studentami nowoutworzonych szkół wyższych.

Uchwałę Rady Ministrów powołaną będzie do życia nowa placówka naukowa — Morski Instytut Techniczny.

Rada Ministrów powzięła dalej uchwałę w sprawie objęcia górników, zatrudnionych stale pod ziemią w górnictwie, rud, kruszców i kopalń gliniki ogniotrwałej przywilejami przyznanymi górnikom w górnictwie węglowym.

Ponadto Rada Ministrów ustaliła wzory, tryb wręczenia i sposób noszenia odznak: „Przodownika pracy“, „Zasłużonego przodownika pracy“, „Racjonalizatora produkcji“, „Zasłużonego racjonalizatora produkcji“, a także wzory dyplomów „Zasłużonego przodownika pracy“ i „Zasłużonego racjonalizatora produkcji“.

Na wniosek Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy, Rada Ministrów podjęła uchwałę o wprowadzeniu w obieg znaczka pocztowego o wartości 5 zł na odbudowę stolicy.

## Górnicy dali w lutym znacznie więcej niż planowano

**KATOWICE, 3.3.** W lutym br. przemysł węglowy notuje poważny sukces produkcyjny w postaci znacznego przekroczenia miesięcznego planu wydobywania. W omawianym okresie plan został wykonany w 104,6 proc. przy czym przekroczenie planu uzyskały wszystkie zjednoczenia przemysłu węglowego.

Najwyższą nadwyżką w stosunku do produkcji planowanej osiągnęli górnicy bytomskiego zjednoczenia, wykonując plan w 108 proc. Na następnych miejscach znajdują się:

rybnickie zjednoczenie — 107,1 proc. planu, zjednoczenie zabrzejskie — 107 proc., dąbrowskie — 106,7 proc., rudzkie — 105,3 proc., jaworznicko-mikołowski — 105,2 proc. planu.

## Biskup Kowalski zwolniony spod aresztu domowego na skutek prośby skierowanej do Prezydenta RP

**WARSZAWA, 3.3.** W dniu 25.2.1950 r. biskup Kowalski, osadzony w areszcie domowym w związku z toczącym się przeciwko niemu dochodzeniem o naruszenie dekretu o Ochronie Wolności Sumienia i Wyznania, wystosował do Prezydenta RP. następujące pismo:

Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej  
Polskiej Bolesława Bieruta  
Warszawa

Niniejszym odwołuję się do łaski Pana Prezydenta Rzeczypos-

politej, by raczył spowodować zamorzenie śledstwa wszczętego przeciwko mnie przez prokuratora Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 lutego 1950 r.

Od chwili objęcia urzędu biskupiego w Pelplinie zawsze byłem lojalny wobec ustroju demokracji ludowej Państwa Polskiego oraz wobec władz państwowych na terenie mojej diecezji.

Czyni moje uskutecznione w ostatnim okresie w związku z akcją „Caritas“, postawiły mnie w konflikcie z ustawodawstwem, obowiązującym w Państwie Polskim.

Pragnę w chwili obecnej przez uzgodnienie z obowiązującym prawodawstwem czynów moich,

które kolidowały dotychczas z tymże prawem, w dalszym postępowaniu swoim dać dowód poprawnego stosunku do rozporządzeń i władz państwowych.

W tym celu proszę o uwzględnienie mej prośby.

Pelplin, dnia 25 lutego 1950 r.  
Ks. Kazimierz Józef Kowalski  
biskup pelpliński

W uwzględnieniu tej prośby prokurator Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, z polecenia obywatela Prezydenta R. P. uchylił środek zapobiegawczy, w wyniku czego biskup Kowalski w dniu 2.3.1950 r. został zwolniony spod aresztu domowego.

## Winston Churchill przygotowuje się

**LONDYN, 3.3.50.** Doniesiono, że przywódca opozycji w brytyjskiej Izbie Gmin, Winston Churchill, odwiedził króla Jerzego VI.

Zeszytygodniowe wybory przyniosły Partii Pracy jedynie nieznaczna większość głosów, wobec tego pierwszy poważniejszy problem może doprowadzić do kryzysu rządowego. Ponadto odpowiedzialni przywódcy Labour Party ogłosili już, że należy zdać sobie sprawę z możliwością przeprowadzenia nowych wyborów w najbliższej przyszłości.

Zgodnie z przypuszczeniami, tematem dyskusji między Churchillem a królem Jerzym będzie nieścisłość rządu oraz niebezpieczeństwo kryzysu.

## Amerykańskich „badań“ w Izraelu domaga się socjaldemokrata

**TEL AVIV, 3.3.1950 r.** Prawicowy socjaldemokrata, Lubianiker, wezwał parlament do utworzenia komitetu do badania działalności antyizraelskiej, celem „przeprowadzenia dochodzeń nad całokształtem zagadnień, związanych z Partią Komunistyczną“. W odpowiedzi na to zabrał głos poseł komunistyczny, Vilner, oświadczając, iż podobny komitet istnieje już na terenie St. Zjednoczonych i zapytując, czy projektodawca pragnie utworzyć tutaj jego filię?

Ta wymiana zdań miała miejsce podczas debaty na temat akcji policji, która otworzyła ogień do demonstrujących bezrobotnych w Nazarecie. Poseł komunistyczny Toobł

zażądał, by parlament zbadał sprawę ingerencji policji, oświadczając, iż „tylko w krajach, gdzie klasa rządząca stara się zaprowadzić fałszywym policja strzeła do demonstrujących robotników, domagających się pracy i chleba“.

**GENEWA, 3.3.** Jak donoszą z Paryża, międzynarodowa Unia Zw. Zaw. Marynarzy i Robotników Portowych (departament branżowy SFZZ) wystosowała apel do wszystkich marynarzy i robotników portowych na całym świecie, wzywając ich, by powstrzymali się od przeladunku i przewozu sprzętu wojennego w imię obrony „ich własnej sprawy i sprawy ludzkości“.

**GENEWA, 3.3.** Z Paryża donoszą, że 15-dniowy strajk robotników portowych w Oranie zakończył się pełnym zwycięstwem strajkujących. 200 zwolnionych robotników przyjęto ponownie do pracy, a 32 zwolniono karty pracy, które im odebra-

## Światowa Unia Marynarzy wzywa do bojkotu wojny

no za odmowę załadowania statków, odpływających do Vietnamu. 9 aresztowanych działaczy związkowych zostało zwolnionych. Opuszczenie przez nich więzienia dało powód do wielkiej manifestacji robotniczej na ulicach miasta.

## Nie chcą walczyć w Vietnamie...

**GENEWA (PAP), Z Paryża** donoszą: Jak podaje „Humanite“ marynarze dwóch statków francuskiej floty rzecznej w Vietnamie, przepływających w okolicach Can-Tho — odmówili pełnienia służby i opuścili swe by,

statki. Statki, pozostawione bez załogi — wpadły na skały i zatoniły. Tenże dziennik donosi, że 100 członków gwardii ruchomej których zmuszono wbrew ich woli do wyjazdu do Vietnamu — odmówilo pełnienia służ-

## Coraz więcej rzemieślników zrzesza się w spółdzielniach pracy

**WARSZAWA, 3.3.** Ostatnio nastąpił dalszy wzrost tendencji uspołecznienia rzemiosła. Indywidualni rzemieślnicy coraz częściej wyrażają zainteresowanie dla zespołowych form pracy, organizując się zarówno w spółdzielniach pomocniczych, jak i w spółdzielniach pracy.

Spółdzielnie pomocnicze zaopatrują indywidualne warsztaty rzemieślnicze w surowce do produkcji i organizują zbyt wyrobów tych warsztatów. Rzemieślnicze spółdzielnie pracy powstają w drodze łączenia samodzielnymi warsztatów rzemieślni-

czych przez byłych właścicieli, którzy oprócz udziału członkowskiego przekazują w użytkowanie spółdzielni swoje maszyny i narzędzia.

Szybki rozwój spółdzielczości rzemieślniczej postawił przed Centralną Rzemieślniczą konieczność dokonania zmian w dotychczasowej strukturze organizacyjnej i w działalności spółdzielni rzemieślniczych. Działające dotychczas oddziały okręgowe Centrali uległy likwidacji, a na ich miejsce powołane zostaną w ciągu bież. miesiąca wojewódzkie związki spółdzielni rzemieślniczych. Związki

te przejmą całą działalność gospodarczą, jak nadzór nad planowaniem, zaopatrzeniem, produkcją i obrotem towarowym. Będą one również sprawować nadzór rewizyjny nad spółdzielniami.

## W obronie skazańców greckich Telegram Malika do Trygve Lie

**NOWY JORK, 3.3.** — Stały przedstawiciel ZSRR w ONZ Malik skierował dnia 2 marca do generalnego sekretarza ONZ Trygve Lie telegram w sprawie terronu politycznego

Przedstawiciel ZSRR stwierdza, że jak wynika z wiadomości z Londynu, opublikowane w Atenach wyrok sądu najwyższego odrzuca definitywnie apelację i zatwierdza wyrok śmierci w stosunku do greckich demokratycznych działaczy ruchu za wodowego Ambatelosa, Galatasa, Diakrisisa, Timocianakisa, Kolliarakisa, Kacalisa, Bekankosa i Reipsisa.

Grozi im natychmiastowe stracenie, podobnie jak straceni już zostali inni greccy przywódcy ruchu zawodowego.

Malik przypomina, że przed 16 miesiącami interwencja ONZ spowodowała odroczenie egzekucji. Wzywa on więc generalnego sekretarza ONZ, by zabrał głos w obronie skazańców na śmierć greckich działaczy związkowych.

Analogicznej treści telegram przesłany został przez delegata ZSRR do przewodniczącego IV sesji Generalnego Zgromadzenia Romulo.

**NOWY JORK, 3.3.** — Sekretariat ONZ podał do wiadomości, że dele-

gat Czechosłowacji do ONZ Houdek i p. o delegata Polski Boratynski skierowali do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie pisma z prośbą o wystąpienie w obronie 8 przywódców greckich związków zawodowych, skazańców na śmierć przez sądy ateńskie.

## Stan wyjątkowy w kopalniach USA chce ogłosić Truman

**WASZYNGTON, 3.3.** W piątek wieczorem prez. Truman wystosował do kongresu orędzie domagające się nadzwyczajnych pełnomocnictw, które umożliwiłyby mu wprowadzenie stanu wyjątkowego w kopalniach węgla drogą przejęcia ich pod zarządem państwowym.

Ten krok Trumana oczekiwany był już od pewnego czasu, gdyż koła ultrareakcyjne USA domagały się coraz gwałtowniej drastycznych posunięć dla likwidacji strajku węglowego. Np. senator Taft żądał wszczęcia przeciwko górnikom nowego procesu sądowego, a senator Cox oświadczył, że strajk węglowy przybrał charakter „buntu przeciwko rządowi“ i zażądał słuźnienia go w razie potrzeby nawet przy pomocy wojska. Z drugiej strony w kołach przemysłowych USA uskarżano się, że nawet drakońska ustawa antyrobotnicza Taft-Hartley okazała się zupełnie nieskuteczna.



# Adwentowicz na łódzkiej scenie

## Rozmowa z Jubilatem

Dostojnego Jubilata zastaje przy biurku w jego gabinecie. Od samego rana dyr. Adwentowicz jest przy pracy. Połowe pokoju wypełniają kosze kwiatów. W powietrzu unosi się ich silny aromat. Dyrektor jest ożywiony, wesół i dowcipkujący, jego uśmiech jest prawie młodzieńczy. Mimowoli brzmi mi w uszach powiedzonko Makuszyńskiego, sprzed 16 laty (podczas jubileuszu 40-lecia pracy scenicznej Adwentowicza) — „Nie wiercie w ten jubileusz, to nowy kawał Adwentowicza”.

Rozmowę z Jubilatem zaczyna oczywiście od złożenia mu w imieniu naszego zespołu redakcyjnego gorących i szczerých gratulacji. Dyr. Adwentowicz dziękuje z uśmiechem i po chwili wyraża zgodę na rozmowę.

— Może pan dyrektor scharakteryzuje łódzkie etapy swej długiej drogi artystycznej — inicjuję rozmowę.

— Z Łodzią jestem od lat związany i żyję. Tu przecież wraz z Leonem Schillerem, jako reżyserem, prowadziłem teatr w latach 1929-30. Teatr ten — opowiada Jubilat — cechował zdecydowany wyraz protestu przeciwko ówczesnym rządowi i warunkom społecznym. Wystawialiśmy — ciągnie Karol Adwentowicz — sztuki rewolucyjne, o bardzo bojowym i postępowym wyrazie ideologicznym. Ale, cóż — zgniełli nas po prostu. Ówczesna publiczność to głównie dygnitarze fabryczni. Ci zaś — w myśli panującej w on czas mody — „pedzili” do Warszawy, by tam pojechać do teatru. Ta snobistyczna „elita” w rzeczywistości nie interesowała się wcale sztuką, a myśmy z kolei nie interesowali się tego rodzaju widzem. Drobniomieszczaństwo łódzkie chodziło na lekkie sztuki, zwłaszcza komedie. Gdy dawaliśmy sztuki o wyrazie społecznym — widownia była zapelniona. Stanowili ją robotnicy łódzcy. Dla nich to dawaliśmy specjalnie dwa razy w tygodniu tanie przedstawienia. Ta właśnie robotnicza widownia wzniesła w nas zapał i entuzjazm do pracy. Jej żywe reakcje, jej brawa — gdy zdołaliśmy ją wzruszyć — dawały nam prawdziwą rozkosz i satysfakcję z włożonych wysiłków. Oni nas, a my ich — doskonale rozumieliśmy.

— Które to sztuki z owego repertuaru miały ten śmiały, rewolucyjny charakter — zapytuje.

— A więc „Przestępcy” Brucknera, amerykańska i trochę nawet pacyfistyczna sztuka „Rywale”, no i „Cjankali” Friedricha Wolfa. Do tego repertuaru należały też „Krzyżyciele Chin”. Dodam tu — mówi dyr. Adwentowicz — że goszczący niedawno po raz pierwszy po wojnie w Polsce niemiecki pisarz Wolf (obecny ambasador Niem. Republiki Demokratycznej) odwiedził mnie i przypomniał mi szereg szczegółów związanych z wystawieniem w Łodzi sztuki „Cjankali”. Wówczas to — w 1929 r. dotarły do Wolfa wieści o ciężkiej atmosferze, w jakiej wystawialiśmy jego utwór. A była to naprawdę „gorąca” atmosfera. Reakcja powitała tę sztukę łązwiącymi bombami, które rzucono

na widownię. Wolf przysłał nam wówczas list pełen otuchy i zachęty do wytrwania. Lecz wytrwać było niepodobiestwem. Nacisk i nagonka reakcji wzmożły się. Teatr nie utrzymał się i po zaledwie półtorarocznym istnieniu upadł.

— Jak ocenia pan dyrektor pobyt na obecnej scenie łódzkiej?

— Dziś, dopiero w Polsce Ludowej dożyłem tej publiczności, dla której grać było moim marzeniem — publiczności robotniczej. Ta do teatru chodzi, lubi go i rozumie. Gdy zestawiam dawne czasy z obecną rzeczywistością, to przede wszystkim ze zdumieniem i radością przyjmuję zmianę psychiki człowieka, nowy stosunek człowieka do człowieka. A poza tym konstatację olbrzymi postęp oświaty i wiedzy. W teatrach dawnych czasów nie było

tego kontaktu widza ze sztuką, takiego pragnienia sztuki. Znajduję, że dopiero dziś sztuka teatralna oddziałuje komunikatywnie na masę. Łódź jest dla mnie terenem pracy bardzo wdzięcznym. Chcę jak najbardziej ludzi pracy zdobyć dla teatru i zbliżyć do teatru.

Na pożegnanie dyr. Adwentowicz rzuca następujące słowa — „Może pan napisać, że najcześniejszą rolę z tych jakie grałem w życiu — to rola jubilata”.

Jakże ujmująco skromny człowiek!

Dziś na premierze „Niemców” Łódź okaże dzisiejszemu jubilatowi, „swemu” Adwentowiczowi najwyższe i gorące uwielbienie i należy mu hołd.

Z. Nowicki

## Na długiej fall

### Dalsze zobowiązania łódzkich robotników

Załoga Łódzkich Zakł. Przetwórczo-Przemysłowych na wezwanie rzucone przez Markiewkę podjęła następujące zobowiązanie:

1) Wykonać w miesiącu lutym i marcu po 50 ton proszku do prania ponad zwiększony plan i w drugim kwartale wykonywać plan co najmniej w 102%.

2) Wykonać w pierwszym półroczu plan produkcji mydeł do prania w 105% i mydeł toaletowych w 106%.

Obliczenia przeprowadzone w związku z podejmowanymi masowo przez włóknarzy długofalowymi zobowiązaniami produkcyjnymi wykazują, że w pierwszych dwóch dekadach lutego br. w wlekości wyprodukowano włókniarstwa łódzkiego wykonują swa zobowiązania z poważnymi nadwyżkami.

Przykładem tego może być praca tkacki, znanej przodownicy pracy — ob. Józefy Szewczyk z Państw. Zakł. Przem. Baweł. Nr 3 w Łodzi. Przed podjęciem zobowiązań wykonała ona w okresie dwutygodniowym przeciętnie 755 metrów tkanin. Jak wykazało obliczenie za czas od 10 do 26 ubiegłego miesiąca — ob. Józefy Szewczyk podniosła swa wydajność zamiast o 1,5% aż o 10,2%.

Również czołowa przodka tych samych zakładów ob. Borecka Bronisława — inicjatorka zobowiązań długofalowych w PZPB Nr 3, obsługująca trzy strony wrzecion, wyrobiła stale przed podjęciem zobowiązań ca 1.081 kg przędzy. W ramach zobowiązań długofalowych po-

stanowiła ona podnieść wydajność swej pracy o 3%. Jak wykazuje obliczenie — ob. Borecka przekroczyła znacznie swe zobowiązanie, osiągając 1.215 kg przędzy watkowej, czyli o 80 kg więcej niż się zobowiązała.

Za przykładem włókniarzy liczne długofalowe zobowiązania podjęli metalowcy. M. in. w łódzkiej fabryce zegarów brigada remontowa Rawczyńskiego postanowiła skrócić do połowy czas robót przewidzianych w planie I półroczu br. W Zakładach L-15 zespół młodzieżowy im. Hanki Sawickiej postanowił podnieść produkcję w ciągu bieżącego półroczu o 30%.

W odpowiedzi na apel górnik Markiewki, drużyny Parowozowni Głównej III klasy Kolaszki — Słowiny na zebraniu terenowej Trójki trakcyjnej w dn. 2. III. 1950 r. uchwaliły podjąć długofalowe współzawodnictwo w oszczędzaniu węgla, stosując najlepsze gatunki węgla, jak miał, grysik, groszek. Zobowiązanie polega na oszczędzaniu 20% zużycia węgla w stosunku do normy, na przestrzeni do końca 1950 r., co do oszczędności na sumę 4.500.000 zł.

Indywidualne i zespołowe zobowiązania, które wpłynęły do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Robotników Budowlanych objęły łącznie 7.202 murarzy, betoniarzy, cieśli, stolarzy, robotników zakładów przemysłu ceramicznego, mineralnego i innych.

O miesiąc wcześniej postanowiła wykonać plan załoga Lubelskich Za-

kładów Miesnych. Dzięki różnym zobowiązaniom robotników tych zakładów do końca br. oszczędności przekroczyły 17 mln. zł. Liczne zobowiązania podjęli również pracownicy gminnych spółdzielni w woj. lubelskim, m. in. zespół spółdzielni w Tomaszowie Lubelskim zobowiązał się wykonać plan skupu żywności i ziemniaków w 120%, a pracownicy biurowicy jaj postanowili wykonać plan o miesiąc przed terminem.

Masowo przystąpili do współzawodnictwa długofalowego pracownicy Zakładów Komunikacyjnych. Załoga zajezdni autobusowej zobowiązała się wykonać dodatkowy remont trzech samochodów i podnieść wskaźnik tzw. gotowości ruchowej o 3%, a załoga zajezdni trolleybusowej podnieść ten wskaźnik o 2% oraz skrócić okres trwania remontów o 1 miesiąc. Brygada montażowa warsztatów tramwajowych podjęła się skrócić czas głównego remontu wozów tramwajowych z 413 godzin do 346. Podobne zobowiązania podjęły brigady Marszałka, Kozłowskiego, Hawrylika, Tolwaja i Osiewacza.

Szeroka fala zobowiązań produkcyjnych ogarnęła woj. poznańskie. Załoga Państw. Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych Nr 4 zobowiązała się w r. b. przekroczyć normy co najmniej o 20%. Załoga Poznańskiej Fabryki Przyczep Samochodowych zobowiązała się do 31 sierpnia br. wykonać plan produkcyjny w 140%. Kolejarze odcinka drogowego PKP w Gnieźnie zobowiązali się uzyskać do końca br. przynajmniej 125% normy.

## Wiele nowości i miłych niespodzianek przyniosą Targi Poznańskie

Tegoroczne XXIII Międz. Targi Poznańskie odbędą się w czasie od 29 kwietnia do 14 maja br. Staną one odbiciem tych głębokich przemian ustrojowo-gospodarczych, które dokonują się na naszych oczach i przy czynnym udziale mas pracujących pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Tegoroczne Targi będą miały charakter eksportowy. Najnowsze eksponaty zaprezentowane zostaną w grupach branżowych, skupiających przemysł państwowy, spółdzielczy, miejski i prywatny.

Wytwory polskiego rzemiosła, zarówno społecznego jak i prywatnego, reprezentowanego przez Izby Rzemieślnicze, znajdą jak zawsze pomieszczenie w oddzielnej hali MTP.

Wśród tysięcy eksponatów ujrzymy już w kwietniu br. liczne nowości wytwórcze, które służą udokonaleniu produkcji innych przemysłów oraz takie nowości techniczne, które dopiero w ostatnim czasie stały się przedmiotem naszego eksportu. Będzie wśród nich także wiele naszych towarów, które dopiero po Targach znajdą się na rynku w sprzedaży.

MTP zgromadzą też licznych wystawców zagranicznych ze Związkiem Radzieckim na czele, którzy wystawią jeszcze bogatszy niż w roku ub. asortyment najnowszych towarów eksportowych.

Prawdziwą atrakcją dla miliona zwiedzających będzie w tym roku szeroko rozbudowany dział kermasowy, w którym sprzedawane będą po konkurencyjnych cenach najrozmaitsze towary przemysłowe i konsumpcyjne, zarówno produkcji krajowej jak i zagranicznej.

Warto dodać, że obecnie przygotowany jest również bogaty dział tanich i praktycznych pamiątek z Poznania.

Przed kilku dniami Komitet Obywatelski MTP, pod przewodnictwem wojew. poznań. Brzezńskiego wznowił swą działalność, zmierzająca do gospodarczego, politycznego, społecznego i kulturalnego zwiazania zapłać za targowego z Targami, jako wykładowcem naszych imponujących osiągnięć na drodze do socjalizmu.

Już obecnie w całej Polsce czynione są przygotowania do wyjazdów na Targi, bo zwiedzenie MTP, służyć górnio w tym roku będzie bardzo celowe i pożyteczne dla każdego.

## Studenci obradują

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Lublinie posiedzenie Rady Naczelnej Federacji Polskich Organizacji Studenckich, na którym postanowiona zostanie sprawa utworzenia Zrzeszenia Studentów Polskich. Sprawa ta była również przedmiotem obrad plenum Zarządu Głównego ZAMP w ubiegłym tygodniu.

„Adwenta” pierwszy raz w życiu ujrzałem w Krynicy — to było dawno, dawno... Przez szereg lat zjeżdżał tam teatr ze Stanisławowa, pod kierownictwem Antoniewskiego. Terminowali u niego tacy aktorzy, jak Brydzina, Mielowski, Wostrowski.

Później, rok rocznie, grywał w Krynicy zespół lwowski. Boże kochany, cóż to był za teatr! Śmiało mógł rywalizować z ówczesnymi warszawskimi „Rozmaitościami”.

Śluchajcie: Kamiński, Roman, nasz Matuzalem — Solski, Fiszer rozkoszny, Feldman, Nowacki, Adwentowicz, Gostyńska, Solska, Stachowicz, Bednarzewska. A na ich czele — Pawlikowski. Wystarczy! Wiercie mi, młodszy koledu, że wiele wody upłynie w naszej Wisłocie, nim taki zespół bogowie stworzą jeszcze. I ci mistrzowie, jeden w drugiego, grali „zespolowo”!

Co wieczór, jako młode szczenię, któremu od kołyski marzyła się scena, siadywałem w drewnianej, krynickiej budzie, z wypiekami na twarzy, ogłupiały i oczarowany tymi cudownymi aktorami, bo warszawscy już mi nie imponowali. Znałem ich na wylot. A tu, co ktoś wejdzia na scenę, to coś nowego.

Ale całą duszą przylgnąłem do młodego aktora o pięknej głowie, gorejących oczach i przedziwnie wibrującym głosem, w którym był i szepć dziecka, i groza szalejącej burzy, i sugestywna, emocjonalna treść, jaką było nasycone każde słowo. To był — Adwentowicz.

Nie widziałem go potem przez szereg długich lat. Dochodziły mnie tylko echa jego triumfów. Ojciec mój, zapytany raz przeze mnie, co sądzi o Adwentowiczu, odpowiedział: „Ten twój Karnawałowicz (lubił dla dowcipu przekręcać nazwiska, Żelazowski np. był dla niego „Iwowskim tragiczkiem” — Żelazkiewiczem) — dobrze gra tych północnych wariatów”.

Żart na stronę. A np. wielki, romantyczny repertuar, w którym Adwent czuje się, jak pstrąg w Dunajcu. Je-

Jerzy Leszczyński

## „O gdzieżeś, młodości...”



Foto: Brzozowski & Malarski

KAROL ADWENTOWICZ

go ks. Marek, wspinała rola w „Samuelu Zborowskim”, przejdzie do historii. Wymieniam z brzegu pierwsze lepszemu, bo nie sposób wyliczyć wszystkich przepysznych je-

Karolowi Adwentowiczowi

go ról. I szczytowy punkt aktorski obecnego jubilata — Hamlet! Dla mnie był to najlepszy Hamlet, jakiego widziałem — a widziałem ich wielu, u nas i na zagranicznych scenach. Taki np. Moissi — co prawda już na Boskim sądzie teraz, więc nie należałoby zle o nim mówić — kudy, kudy było jemu do Adwenta! A przecież Moissim zachwycała się cała Europa!

Hamlet Adwentowicza był oryginalnie ujęty, bo nie ślamazarny, nudny bęcwał, lecz pełen życia i ognia i tylko tam gdzie trzeba wpadał w rozpacz i zwątpienie, w jakie los go wplątał, a przy tym owiany czarem najczystszej, zniewalającej poezji. Bo bez poezji nie ma Hamleta.

Ten sam podły los, który gnębił Hamleta, sprawił, że dwa razy tylko dane mi było spotkać się z Adwentowiczem na scenie.

Raz w hugowskiej bombie, w „Ruy Blasie”, po raz drugi zaś w szekspirowskim „Cezarze”, reżyserowanym przez Schillera w Teatrze Polskim. Kiedy na forum Adwent czarował publiczność swą mową w roli Brutusa — a ja po nim zaraz wchodziłem na scenę jako Marek Antoni — przez 60 wieczorów stałem za kulisami i słuchałem Adwenta jak urzeczony, gdyż tak cudownie wprowadzał mnie w nastrój. A w życiu? Rozkoszny cygan, romantyk, wciąż ludziom i temu, co go otacza — wierzący, serce czule i gorące, no i Polak, Polak całą sobą.

Dziękuję ci, drogi panie Karolu, za pierwsze, niezapomniane wzruszenia, które przeżyłam dzięki Tobie i życzę Ci w dnu Twego pięknego święta, które jest zarówno świętem naszej sceny, byś rzucił jak najprędzej stanowisko dyrektora (to nie dla nas, Karolu drogi) zajął się swym wspaniałym talentem i obdarzył naszą scenę jeszcze wieloma pięknymi rolami. Ty już prawie ostatni ze starej plejady Mohikanów aktorstwa, „ostatni, co tak poloneza wodzisz”.

Cześć Ci i ślawa!

Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie przyjeżdżać ma do Polski, zaangażowany przez PZPN, trener piłkarski z Węgier.

Od kilku lat odczuwaliśmy konieczność sprowadzenia z zagranicy wybitnego fachowca, który potrafiłby zająć się przede wszystkim kadrami reprezentacyjnymi naszymi piłkarzami.

Trzeba obiektywnie stwierdzić, że mimo posiadania kilku trenerów krajowych, nie można było wprowadzić nowych metod do gry w piłkę nożną. Trener węgierski potrafiłby niewątpliwie przyczynić się do podniesienia poziomu sportu piłkarskiego w Polsce.

Jesteśmy przekonani, że sprowadzenie trenera z Węgier obliczone jest na dłuższy okres czasu. Władcom przecież jest, że ani przez miesiąc, a nawet przez jeden sezon nie można wprowadzić w życie nowych metod treningu, jak również stylu gry, opartej na szkole węgierskiej, żałować może trzeba, że trener z Węgier nie mógł przyjechać do Polski znacznie wcześniej — w okresie przeprowadzania obozów kondycyjnych przez poszczególne kluby ligowe. Nie ulega zdaje się żadnej wątpliwości, że PZPN zechce upejnieć wykorzystać pobyt trenera zagranicznego, a poszczególni gracze, którzy znajdą się pod jego opieką, będą bardzo pilnymi uczniami.

(J. N.)

# Przed wyścigiem Warszawa — Praga

Wczoraj w sali Wojew. Urzędu Kultury Fizycznej w Łodzi odbyła się pierwsza konferencja dotycząca organizacji etapu łódzkiego wyścigu Warszawa — Praga. Konferencję zajął dyr. Nonas, a dłuższy referat wygłosił prezes PZK F. Gołębowski.

Zanotowali następujące ciekawostki:

1 Będzie to już trzeci z rzędu wyścig, organizowany na trasie Praga — Warszawa. Warto zaznaczyć, że w pierwszym roku mieliśmy dwa wyścigi na trasie Praga — Warszawa i Warszawa — Praga.

2 Wyścig rozpocznie się 30 kwietnia w Warszawie. W pierwszym dniu kolarze przebędą trasę 143 km. Będzie to wyścig dookoła Warszawy.

3 Drugi etap to Warszawa — Łódź przez Tomaszów i Piotrków.

4 Pierwszy punkt odżywczy na trasie Warszawa — Łódź mieścić się będzie w Tomaszowie.

5 Meta etapu łódzkiego znajdować się ma na stadionie Włókniarza przy Al. Unii.

6 W trzecim dniu kolarze wystartują z Łodzi do Wrocławia. Punkt odżywczy znajdować się będzie w Kępnie.

7 Długość całej trasy wynosi 1479 km. Na terenie Polski mieć będziemy 5 etapów. W Cieszynie kolarze mieć będą jeden dzień odpoczynku.

8 Przed wyścigiem zorganizowany zostanie obóz treningowy w Polanicy koło Wisły. Na obóz ten przybędą również zawodnicy Czechosłowacji.

9 W wyścigu ma startować 90 zawodników, z tym, że łączna ilość osób razem z zawodnikami transportującymi zawodom wynosić ma 280.

10 Organizatorzy wyścigu liczą na start zawodników z państw demokracji ludowej, oraz robotniczych drużyn kolarskich z państw kapitalistycznych.

11 Wiceprezes kolarzy łódzkich J. Wróblewski ma wyjechać do Pragi w charakterze sędziego.

12 W etapie z Katowic do Cieszyna na zawodnicy przejeżdżać będą przez Kraków bez zatrzymania się etapowego.

13 Poszczególne drużyny liczyć mają tylko 6 zawodników, z tym, że każde poszczególne państwo ma prawo zgłosić jedynie jedną drużynę reprezentacyjną.

14 Obok lidera wyścigu po raz pierwszy wprowadzone zostanie wyróżnienie nie jako lidera drużyny, ale nowego zespołu mającego najlepszy czas. Lider indywidualny otrzymy-

## 24 NOWINKI KOLARSKIE

wać będzie koszulkę żółtą, a zespół jechać będzie w koszulkach białych.

15 W pierwszym dniu wyścigu w Warszawie zorganizowane zostaną wielkie zawody lekkoatletyczne o charakterze międzynarodowym. Startować ma Zatopek. Prowadzone są również pertraktacje w sprawie przyjazdu kilku zawodników z Finlandii.

16 Rozdanie nagród po zakończeniu etapu łódzkiego nastąpić ma w Helenowie przy świetle reflektorów. Na stadionie tym zorganizowane mają być torowe zawody kolarskie.

17 Bilety wstępu na mety poszczególnych etapów wydrukowane zostaną w Warszawie.

18 Zatwierdzony już został projekt plakatu propagandowego, oraz metalowego znaczka pamiątkowego.

19 Zawodnicy do Łodzi przyjadą 1 maja, w poniedziałek około godz. 18.

20 Za przykładem Łodzi we wszystkich miastach etapowych, posiadających komunikację tramwajową ma kursować udekorowany tramwaj z orkiestrą.

21 W Cieszynie meta etapu mieścić się będzie na rynku. Przed przybyciem zawodników na rynku tym zorganizowane zostaną tańce ludowe zespołów polsko-czeskich.

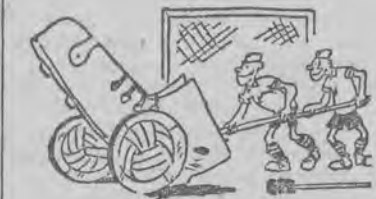
22 Wyścigowi ma towarzyszyć 20 samochodów w tym 17 osobowych, a 3 ciężarowe.

23 W Łodzi w dniu przybycia kolarzy w ramach zawodów lekkoatletycznych startować będzie między innymi Stawczyk.

24 Główny komitet organizacyjny wyścigu mieści się w Warszawie w gmachu Ogniska. Organizatorami są Trybuna Ludu i Rude Pracy — przy współudziale GKKF i Polskiego Zw. Kolarskiego.

### Czas już szykować buty i piłki

## Wszyscy bierzemy udział w zawodach o „Puchar Polski“



Jak już podawaliśmy, w końcu marca rozpoczyna się masowe rozgrywki piłkarskie o „Puchar Polski“ oraz jubileuszowy turniej miast. Szczególnym zainteresowaniem ze strony początkujących piłkarzy cieszy się impreza o „Puchar Polski“, impreza, mająca na celu propagandę kultury fizycznej oraz upowszechnienie sportu piłki nożnej wśród najszerszych mas młodzieży świata pracy miast i wsi, a więc niezrzeszonych w PZPN drużyn klubów sportowych, kół sportowych, Ludowych Zespołów Sportowych, jednostek wojskowych i jednostek organów bezpieczeństwa.

Już w chwili obecnej wszystkie drużyny piłkarskie, zamierzające brać udział w walce o „Puchar Polski“ powinny przygotować do montowania swego sprzętu sportowego i osobowego składu zespołów. PZPN przewiduje, iż w spotkaniach tych weźmie udział około 5.000 drużyn. Rozgrywki będą przeprowadzone systemem pucharowym, oddzielnie dla gmin miejskich i wiejskich. Następnie, po wyłonieniu mistrzów, decydujące spotkanie o cenne trofeum, jakim będzie „Puchar Polski“.

Spotkania przeprowadzone zostaną w okresie dwu kolejnych lat. W pierwszym

roku na szczeblu gminnym, powiatowym wojewódzkim oraz eliminacje na szczeblu centralnym. W drugim roku — nastąpią dalsze eliminacje aż do półfinału, który łącznie z finałem odbędzie się w ramach „Spartakiady“.

Sądymy, iż w najbliższym czasie Łódźki Okręgowy Związek Piłki Nożnej poda do wiadomości, gdzie i w jakim terminie poszczególne koła sportowe muszą kierować swe zgłoszenia.

Sport piłkarski jest na terenie Łodzi jedną z najbardziej popularnych gałęzi wychowania fizycznego i wydaje się nam być pod względem ilości zgłoszonych drużyn, Łódź kroczyć będzie na czołowym miejscu. Cieszyłbyśmy się bardzo, gdyby już w roku 1950 na wszystkich wolnych placach, a szczególnie na miejskich i wiejskich, odbywały się mecze o „Puchar Polski“. Oczywiście, iż droga do zdobycia cennej nagrody jest trudna i daleka. Słabsze zespoły odpadną niewątpliwie w w przedbojach. W decydującym pojedynku ujrzymy drużyny poważnie zaangażowane.

Jaki cel posiada start drużyn słabszych? — zapyta nie jeden.

Właśnie chodził o to, aby w atmosferze sportowej rozwinęła się szlachetna rywalizacja fabrycznych kół sportowych, abyśmy na podstawie wyników tej rywalizacji mogli ocenić dorobek dotychczasowy tego lub innego koła. To samo dotyczy i wsi. I tu rywalizacja będzie niewątpliwie dopingiem dla LZS-ów w dalszej ich pracy. Miła niespodzianką sprawią nam kluby wiejskie, jeżeli będziemy mogli coraz więcej miejsca poświęcać na sprawozdania z imprez sportowych, w których bierze udział młodzież zrzeszona w LZS-ach.

## NA START!

Dzisiaj w sali „Ogniska“ o godz. 10 rozpoczyna się zawody pływackie o mistrzostwo okręgu. Ilość zgłoszeń przekroczyła najmniejsze przewidywania organizatorów, gdyż ostatni zawodnik otrzymał 130 numer startowy.

Oficjalne otwarcie mistrzostw nastąpi w dniu dzisiejszym o godz. 18. Biegł finałowe poprzedzi w tym dniu defilada wszystkich startujących pływaczkami i pływaków.

## Mistrzostwa Armii Radzieckiej

Z okazji XXXII rocznicy powstania Armii ZSRR odbyła się w okolicach Świerdłowska „Spartakiada“, na której w ramach mistrzostw Armii rozegrano konkursy narciarskie i w jeździe szybkiej na łyżwach.

Sensacją mistrzostw było zwycięstwo młodego zawodnika Kruszewskiego (Leningrad), który w biegu na 18 km uzyskał czas 1:15:56 wyprzedzając o 2 minuty wielokrotnych mistrzów Oliaszewa i Bokina. Tytuł mistrzowski w jeździe szybkiej na łyżwach, jak było do przewidzenia, zdobył Proszin (punktowno biegi na 500, 1.500, 3.000 i 5.000 m). Na uwagę zasługuje wynik uzyskany przez Proszina w biegu na 5.000 m — 5:03.

JADWIGA JASTA (27)

# W 22558..?

### POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Panno Ireneo, panno Ireneo! — zawołał z udanym przerażeniem. — Mój interesant zemdlął. Od początku rozmowy narzekał, że się źle czuje. Widocznie nie znosi upału. Trzeba go ocucić i odwieźć do domu. Oto jego adres, podań mi na szczęście przed chwilą. Ja muszę natychmiast jechać do Oddziału w Gdyni na pilną konferencję. Proszę go odwieźć moim autem, ja wezmę małego Fiata i pojedę sam.

— Jutro będę w biurze od ósmej. Spojrzał na przerażoną minę sekretarki i dodał wesoło:

— Proszę się nie przerażać. Tego typu młodzi ludzie miewają skłonności do zemdlenia. Skutki obozów niemieckich. Walerian i chłopak pomogą pani go doprowadzić do porządku. W razie czego szklanka kawy, lub herbaty i odtransportować młodzieńca do domu. Znam się na tym. No, spieszę się, bo tam na mnie czekają.

Wybiegł z gabinetu. Po chwili z podwórza dobiegł równomierny warkot puszczonego w ruch motoru i mały Fiat wyjechał nie obserwowany przez nikogo.

Sekretarka, woźny i goniec przez długą chwilę nie mogli docucić Filipa. Dopiero, gdy natarli mu skronie amoniakiem, otworzył oczy. Rozejrzawszy się półprzytomnym wzrokiem dookoła i nagłe dostrzegając mahoniowe biurko, przy którym zobaczył uprzednio dyrektora, krzyknął przeraźliwie:

— Gdzie jest Klaus? Trzymajcie Klausa!

Młoda dziewczyna spojrzała porozumiewawczo na woźnego, który podkreślał w zakłopotaniu sumiastego wąsa.

— To tak po tej wojnie bywa — szepnął do ucha młodemu gońcowi.

— Acha — chłopak nakreślił ręką kółko na czole i wyszczerzył zęby w uśmiechu: — U nas w Warszawie to się nazywa — Kuku na muniu.

— Gdzie jest Klaus? — powtórzył z uporem Filip, zwracając się do młodej kobiety. — Przecież to pani mnie tu wprowadziła. Pani musi wiedzieć.

— Tak — odpowiedziała miękko, aby nie drażnić rzekomo umysłowo chorego. — Ja pana wprowadziłam na pana życzenie do dyrektora Smigielskiego z naszego Biura Sprzedaży Żłomu i pan przecież z nim rozmawiał, nikogo innego w gabinecie nie było. Może zbudził pana podobieństwo. Zemdlął pan i coś się panu uroiło.

— Ale to był Klaus i on mnie zagazował!

— Zagazował? — zaśmiał się rubasnie woźny, jakby usłyszał dobry dowcip. Goniec zawtórował mu ciekim chichotem.

— Może pan napije się herbaty? — zapytała sekretarka. — Potem odwieziemy pana samochodem do domu. Dyrektor nam to polecił. Pojechał na pil-

na konferencję i nie mógł się panem zaopiekować. Od razu wybiły panu z głowy te przywidzenia.

— Na konferencję? Gdzie? Szukajcie go natychmiast!

— Ależ nie wolno nam przeszkadzać. Przyjdzie pan jutro ze swoją sprawą. Będzie od ósmej w biurze.

Filipowi kręciło się w głowie i czuł podbiegającą pod gardło falę nudności. Nie mógł dłużej myśleć. Zorientował się jednak, że do domu nie ma po co jechać. Prosił, aby odwieziono go do Urzędniczej, że pozbędą się kłopotliwego pacjenta. Woźny i goniec pod rękę sprowadzili go po schodach. Chwiając się na nogach, Miał takie zawroty głowy, że nie mógł patrzeć pod nogi. Chwilami wszystko wydawało mu się halucynacją. Jadąc samochodem, był skłonny uwierzyć, że sekretarka miała rację. Ale nagle stanął przed nim wyrazisty obraz „dyrektora“, częstującego go papierosami z dziwnym gestem i dziwnym wyrazem twarzy. Był pewien, że to Klaus i że Klaus zwał.

— Trzeba go gonić — przemknęło mu przez myśl. — Ale jak? Nikt mi przecież nie chce uwierzyć. Ługowski!

Przed gabinetem tłoczył się jak zwykle długi ogonek pacjentów. Filip, chwytając się na nogach, bezceremonialnie przepychał się łokciami przez tłum, nie zwracając uwagi na wymyślenia i obelgi.

— Sprawa jest pilna, przepraszam — odrącił stojącą przy drzwiach kobietę, która obrzuciła go gradem wyzwisk i wszedł do gabinetu.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe PCK 104.44, 134-15

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bojarskiego (Daszyńskiego 19), Cymera (Wólczajska 37), Apteka Społeczna Nr 61

Teatry

PAŃSTW. TEATR im. ST. JARACZA godz. 19 „Odwety” Kruczkowskiego. PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY: — o godz. 19.15 premiera „Niemy”

Muzea Miejskie

Muzeum Etnograficzne Plac Wolności 14, (telefon 166.16); Muzeum Prehistoryczne — Plac Wolności 14 (tel. 139.13)

Kina

ADRIA (dla młod.) — „Czarodziej sędów” — godz. 16, 18, 20. BALTIC — „Złota wola” — godzina 17, 19, 21; dozow. od lat 14.

Dzieciom do lat 6 wstęp do kina wbroniony.

Radio

SOBOTA, 4 marca, 11.57 Sygnał czasu, 12.04 DZIENNIK, 13.35 Aud. szkolna dla klas X—XII, 14.09 Przegł. kult. 14.10 Najciek. aud. przyszł. tygodnia

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób śp. Kazimierza Webera, w dniu jego imienin — zł. 2000 na odbudowę Warszawy składają żona i córka.

Remonty domów łódzkich

będą wykonane przedterminowo

Ambitne zobowiązania MPB

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane nastawione jest w pierwszym rzędzie na roboty remontowe budynków mieszkalnych w Łodzi. Plan pracy tego przedsiębiorstwa jest trzykrotnie większy od planu zeszłorocznego

Dotychczasowa organizacja MPB była niewłaściwa. Charakteryzowała ją centralizacja. Wszystkie agendy znajdowały się pod jednym kierownictwem dyrektora naczelnej.

Reorganizacja MPB poszła więc w pierwszym rzędzie po linię decentralizacji przedsiębiorstwa. Utworzonych zostało 7 oddziałów

Całotygodniowy żłobek przy PZPB w Zgierz

Coraz więcej kobiet, pracujących w różnych zawodach pragnie swoim konkretnym wysiłkiem fizycznym lub umysłowym uczcić zbliżający się dzień 8 marca.

O sukcesach swoich na tym polu donoszą nam członkinie Ligi Kobiet z PZPB w Zgierz, które z okazji Międzynarodowego Święta Kobiet postanowiły w tych dniach uruchomić przy swoich zakładach żłobek całotygodniowy.

Zebrania i odczyty

DZIS — W lokalu (Piotrkowska 79), o godz. 19.30 zebranie informacyjne dla Cechu Rzemiosł Włókienniczych.

Lawina pomysłów racjonalizatorskich

Unoszący się w powietrzu, specyficzny odor kauczuku pozwala każdemu przybyszowi już od progu domyślić się, że produkuje się tu wyroby gumowe.

Ale ludzie zatrudnieni w Zjedn. Zakł. Przem. Gumowego Nr 6 nie zwracają na te szczegóły najmniejszej uwagi.

Produkcja obuwia gumowego, bądź też gumowych artykułów technicznych jest bardzo zróżnicowana. W wielu wypadkach system pracy w tej dziedzinie jest jeszcze dość prymitywny.

nym dachu nad głową są ogromne. W tej chwili MPB posiada w remoncie około 150 obiektów. Oprócz robót remontowych MPB prowadzi także budownictwo nowe.

Praca przeprowadzona jest planowo, zgodnie z harmonogramami. Załogi MPB zdając sobie w pełni sprawę z ważności terminowego wykonania robót remontowych zobowiązały się zrealizować plan roczny w ciągu 11 miesięcy.

Który zespół budowlany uzyska pierwsze miejsce?

3 bm. wystartowały do ogólnopolskiego konkursu trzy pierwsze zespoły Państw. Przedsięb. Budowl. Zjedn. Łódź.

Wzorowo została postawiona robota w zespole zatrudnionym przy wznoszeniu budynku nr 8 ZOR na Bałutach. Dwa inne zespoły tworzy załoga budująca gmach szkolny łódzkiej Fabr. Zegarów przy ul. Wigry 21

W ciągu najbliższych dni przystąpią do konkursu dalsze zespoły. Przede wszystkim 500 osobowy zespół zatrudniony przy budowie systemem potokowym 10 bloków mieszkalnych na Stokach

W tym wyścigu pomysłów racjonalizatorskich torckich kierownictwo Zakładów równie nie pozostaje w tyle. Dowodem jest tu chociażby fakt, że nawet kierownik personalny fabryki — Antoni Zygmunt wystąpił z projektem udoskonalenia urządzeń instalacyjnych elektryczności

Dwa lata obozu pracy za niedozwolony handel mąką

Jan Lisiecki zamieszkały w Piątku, pow. Łowicz, posiadał gospodarstwo składające się z 13 ha oraz wzorowo zaprowadzony inwentarz i sprzęt.

Nie tylko młodzi robotnicy są pełni zapału i energii. Bo oto najstarszy przedstawiciel zespołu 61-letni A. Pietrzak, kierownik trójki murarskiej mówi:

Wytężymy wszystkie siły, żeby wysunąć się na czoło w ogłoszonym konkursie. Do tego pomoże nam współzawodnictwo wewnętrzne między trójkami. Ja np. walczę o lepsze wyniki pracy z trójką mojego syna Józefa.

Poranek dla świata pracy w Filharmonii

W ramach XIX Poranku dla świata pracy (niedziela, 5. b.m. godz. 12, HENRYK PALULIS wykona Koncert skrzypcowy Mendelssohna. Dyryguje ROMAN MACKIEWICZ.

W tym wyścigu pomysłów racjonalizatorskich

W tym wyścigu pomysłów racjonalizatorskich torckich kierownictwo Zakładów równie nie pozostaje w tyle. Dowodem jest tu chociażby fakt, że nawet kierownik personalny fabryki — Antoni Zygmunt wystąpił z projektem udoskonalenia urządzeń instalacyjnych elektryczności

Revelacją jest natomiast usprawnienie mistrza konfekcji — Aleksandra Diehla rowa, który poprzez drobną przeróbkę sztang na wózkach do butów umożliwił przeprowadzenie wulkanizacji obuwia za miast na trzech zmianach

Na tym jednak nie koniec. Każdy dzień przynosi w ZZPG Nr 6 nowe wnioski racjonalizatorskie. W opracowaniu są już dalsze usprawnienia. Robotnicy tych zakładów nie ustają bowiem w tworzeniu pomysłów rozumiejąc, że tylko przez podniesienie produkcji i zastosowanie jak najdalej idących oszczędności, przyczynia się do zwiększenia dobrobytu w kraju.

Z ukosa

Dlaczego przestałem pisać



„Tak, mój Xawery, Istotnie przestałem pisać w gazecie. Ale, o dobry mój Xawery, nie dziw się i nie płacz z tego powodu. Sam na moim miejscu, uczylibyś to samo. Po prostu... Oddaję felieton, powiadam ci, palce licząc, ekstrakt humoru i śmiechu. A redaktor do mnie: — „Za mało sensu moralnego!”

Redaktor techniczny obiecał z powodu braku miejsca na kolumnie „post scriptum” redaktora.

W oczekiwaniu na wyrok sądzię cię Twój (P)

W tym wyścigu pomysłów racjonalizatorskich torckich kierownictwo Zakładów równie nie pozostaje w tyle. Dowodem jest tu chociażby fakt, że nawet kierownik personalny fabryki — Antoni Zygmunt wystąpił z projektem udoskonalenia urządzeń instalacyjnych elektryczności

Poranek dla świata pracy w Filharmonii

W ramach XIX Poranku dla świata pracy (niedziela, 5. b.m. godz. 12, HENRYK PALULIS wykona Koncert skrzypcowy Mendelssohna. Dyryguje ROMAN MACKIEWICZ.

W tym wyścigu pomysłów racjonalizatorskich

W tym wyścigu pomysłów racjonalizatorskich torckich kierownictwo Zakładów równie nie pozostaje w tyle. Dowodem jest tu chociażby fakt, że nawet kierownik personalny fabryki — Antoni Zygmunt wystąpił z projektem udoskonalenia urządzeń instalacyjnych elektryczności

Revelacją jest natomiast usprawnienie mistrza konfekcji — Aleksandra Diehla rowa, który poprzez drobną przeróbkę sztang na wózkach do butów umożliwił przeprowadzenie wulkanizacji obuwia za miast na trzech zmianach

Na tym jednak nie koniec. Każdy dzień przynosi w ZZPG Nr 6 nowe wnioski racjonalizatorskie. W opracowaniu są już dalsze usprawnienia. Robotnicy tych zakładów nie ustają bowiem w tworzeniu pomysłów rozumiejąc, że tylko przez podniesienie produkcji i zastosowanie jak najdalej idących oszczędności, przyczynia się do zwiększenia dobrobytu w kraju.

## Zimny wychów cieląt da lepszy i zdrowszy gatunek

Już w najbliższym czasie na terenie wszystkich majątków PGR woj. łódzkiego zostanie wprowadzony (po raz pierwszy w Polsce) system zimnego wychowu cieląt.

System ten polega na dokładnym osuszeniu cielęcika zaraz po urodzeniu i przeniesieniu go do specjalnej budki na zewnątrz obory. Przeniesienie odbywać się musi w specjalnej czystej plachcie.

Budki stoją bezpośrednio na dworze nawet zimą i utrzymane są bardzo czysto. Stoją one na nóżkach 10-20 cm wysokości nad ziemią, by nie mieć z nią bezpośredniego kontaktu. Na podłodze budki leży gruba warstwa słomy (do 30 cm) zmieniana codziennie.

Cielę wypuszcza się każdego dnia w godzinach południowych na 1 godzinę, w dniach chłodniejszych tylko na pół godziny.

Cielę winno być w swoim locum do czasu pojenia. Pokarm otrzymuje ciepły w temperaturze 38 stopni ze specjalnie skonstruowanego termosu o pojemności 3 litrów.

Dodać należy, że w razie naстанia mrozu przekraczającego -10 stopni budkę należy przenieść do szopty lub stodoły, w żadnym jednak wypadku nie do budynku w jakim przebywa jakikolwiek inwentarz żywy.

Ciekawym ten eksperyment udaje się jedynie w wypadku, gdy cielę zostaje przeniesione zaraz po urodzeniu do budki. Daje on zdrowy gatunek bydła z najbardziej uodpornymi nerkami i płucami. Poza tym system, który po raz pierwszy został zaprowadzony w ZSRR, powoduje intensywny rozwój cielęcika.

(Witk.)

**PAŃSTWOWY TEATR FOLKOWY w ŁODZI**  
Święcić będzie w dniu 4 marca br. o godz. 19.15  
JUBILEUSZ 55-lecia pracy scenicznego KAROLA ADWENTOWICZA uroczystym przedstawieniem sztuki Leona Kmiczkowskiego p. t.  
„NIEMCY“  
i jubilatami w roli prof. Sonnenbrucha. Obsada jubileuszowa.

**TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA“**  
ul. PIOTRKOWSKA Nr 243  
DZIS i CODZIENNIE o godzinie 19.15  
„KRÓLOWA PRZEDMIĘCIA“  
Widowisko muzyczne w 3 akt. (10 odsłonach) K. Kramińskiego  
Udział biorą cały zespół artystyczny  
CHÓR — BALET — ORKIESTRA.  
Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10 do 18 i od 17.  
W niedzielę i święta kasa teatru czynna od godziny 11.  
Szczegóły w afiszach. (k 341)

**PAŃSTWOWY TEATR NOWY**  
ul. DASZYŃSKIEGO Nr 34. Telefon 181-84  
O godz. 19.15 sztuka czechosłowackiego autora Wasko Kani  
„Brygada szlifera Karhana“  
Kasa czynna od godz. 10-18 i od 16. Zniżki ważne. (k 343)

**PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (Kier. Art.: Ida Kamińska)**  
Zespół Łódzki. Telef. 217-49. Ul. St. Jarażca 2.  
W sobotę, dnia 4 i w niedzielę, 5 marca  
PREMIERA SZOLEM ALEJCHEMA  
„JAKNHUS« OJLEM HABE «MENCZN«  
Trzy akty w reżyserii Idy Kamińskiej.  
Kasa czynna codziennie od godz. 11. (k 301)

**TEATR „OSA“ — ul. Traugutta Nr 1. — Tel. 272-70**  
DZIS o godz. 19.30 arcywesoła komedio-farsa pt.  
„ROMANS Z WODEWILU“  
30 osób zespołu — orkiestra — balet — pomysłów dekoracje, barwne stroje stylowe — oryginalna szopka krakowska i kukielki. — Kasa czynna od godz. 10 bez przerwy. Telefon 272-70.  
Przedstawienia rozpoczynają się punktualnie. (k 343)

**PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN“**  
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA Nr 152. Telefon 258 99  
Godz. 17.15  
W ramach Festiwalu Sztuki Radzieckiej „ZŁOTA RYBK“  
W opracowaniu E. Tarachowskiej.  
Humaczenie W. Jaremy. — Z repertuaru Sergiusza Obrascowa, Lalki i dekoracje projektował K. Mackiewicz. (k 344)

**Uwaga Taksówkarze!**  
W najbliższy poniedziałek, dnia 6. III. br. o godz. 10 odbędzie się zebranie informacyjne, poświęcone omówieniu akcji przesilenia drożek samochodowych.  
Zebranie odbędzie się w lokalu ZST przy ul. Andrzeja Struga 6. Obecność wszystkich członków — właścicieli taksówek konieczna i obowiązkowa.  
(k 196) **ZARZĄD SEKCYJ TAKSÓWKARZY**

**PRZYJMIEMY natychmiast:**  
**1 księgowego samodzielnego**  
**1 sekretarce-maszynistkę**  
Spółdzielnia Tkacka „OSNOWA“ Piotrkowska 108, tel. 194-57. (1854 g.)

**Centrala Tekstylna**  
BIURO HANDLU DETALICZNEGO  
zatrudni  
**2 maszynistki**  
Oferty należy kierować do Oddziału Personalnego Biura Handlu Detalicznego — Łódź, ul. Piotrkowska 87. (k 200)

**PLISOWANIE**  
OBCIAGANIE GUKIÓW  
MEREŻKA OKRETKA  
**NAWROT 11**  
ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUKIARSKO-GALANTERYJNEGO  
zatrudnia od zaraz:  
1. TECHNIKA - METALOWCA  
2. REF. do Wzrost. Tech.  
3. SEUSARZY narzędziowców  
4. TOKARZY.  
Zgłoszenia osobiste przyjmują Wydział Personalny Łódź, ul. Pogonowski 61. (k 122)

**KUPOJĘ**  
**skórki futerkowe**  
WSZELKIEGO RODZAJU.  
ŁÓDŹ, PL. WOLNOŚCI 7.

Wykwalifikowaną  
**MASZYNISTKĘ**  
zatrudni  
Folwarkowy Dom Towarowy. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny ul. Piotrkowska nr 60/62, III piętro pok. 14.

**PODWIECZOREK TOWARZYSKI**  
Koło Pań przy N. O. T. w Łodzi organizuje w niedzielę, dn. 5 marca 1950 r. o godz. 17  
**PODWIECZOREK TOWARZYSKI**  
na który zaprasza członków Stowarzyszeń Branżowych.  
W programie: koncert — recytacje — bridge.

**DR WOJKOWSKI specjalista —** skóra, weneryczne 6-7. Wsch. dnia 57. Tel. 180-62. (k23)  
**GAB. DENTYSTYCZNE**  
LEKARZ-dentysta Br. Szelkowska zaby sztuczne. Moniuszki 11-2.  
**POSZUKIWANIE PRACY**  
**KSIĘGOWY-BILANSISTA** przymie prowadzenie księgowości, sporządzanie bilansów. Oferty kierować pod „Bilans“ (4736g)  
**ZAOFIAROWANIE PRACY**  
**PIELĘGNIARKA** rutynowana do noworodka potrzebna natychmiast Próchnika 23, m. 18. Jaskowicz.  
**PAŃSTWOWE** Gospodarstwa Rolne w Charzewicach poczta Rozwadów nad Sanem, przyjmują praktykantów na roczną praktykę. Podania wraz z życiorysem przesyłać do dyrekcji pod wyżej podany adres.  
**POTRZEBNA** pomocnica domowa z referencjami. Traugutta 5, m. 7.  
**POTRZEBNA** pomocnica domowa Kilińskiego 44/a, front, II piętro.  
**STARSA** gosposia samodzielną z rekomendacją potrzebną. Warunki dobre. Piotrkowska 375, m. 11

**KUPNO i SPRZEDAŻ**  
**PIORA WIECZNE** kupujemy na wet połamane — STALINA 6.  
**KUPIĘ** maszynę do pisania z dużym wałkiem szerokości 45 cm. Wiadomość telefon 107.25. (k112)  
**MAGIEL** ręczna do sprzedania. Marysin III, Eterowa 1, Anna Marczyńska. (k138)  
**MASZYNA** dziurkarka firmy Gutman i hafciarka oraz Overlock dwunigunkowy okazująco do sprzedaży. B. Matusiak, Łódź, Piotrkowska 153. (k137)  
**NAJCORZYSTNIEJ** kupisz — sprzedasz — zamienisz zegarek, pierścionek, obrączki — 11 Listopada 3, sklep pod zegarem.  
**SPRZEDAM** maszynę Singera w dobrym stanie oraz rocznego Pełkińczyka (suczka) Wiadomość Daszyńskiego 89a, tel 173.48. (k307)  
**SPRZEDAM** radio 5-lampowe, wózek limuzynkę, Chojny Partera, w II, dojazd autobusem do Pa. radnej. (4413g)  
**SPRZEDAM** wózek dziecienny II. muzyka w dobrym stanie. Tel. 105-62. (1635g)  
**DO** sprzedania 2 gabloty oszklone z kontuury waga dziesiętna. Tel. 137.61. (k177)

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**  
W myśl art. 85 i 86 Dekretu z dnia 28.I. 1947 r. o egz. adm. i świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84) 5 Urząd Skarbowy w Łodzi, podaje do ogólnej wiadomości, że odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji zajętych ruchomości u niżej wymienionych zobowiązanych:  
W dniu 6 marca 1950 r. w godz. od 10-15 w Składnicy Skarbowej, ul. Piotrkowska 211 w II terminie:  
1) Wolski Tadeusz — futra, urządzenie sklepowe i maszyny kuźnierskie, oszacowane na sumę zł 710.000;  
2) Jasicki Zenon — powóz na gumach, oszacowany na zł 200.000;  
3) Lesman Bolesław — maszyny do wyrobu wody sodowej, oszacowane na sumę zł 836.020.  
Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji pod wyżej wskazanym adresem.  
(k 203) Naczelnik 5 Urzędu Skarbowego.

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODREBNIONE**  
**CENTRALA ODPADKÓW UŻYTKOWYCH**  
Biuro Centralne, Łódź, ul. Południowa nr 44  
**ZATRUDNI natychmiast:**  
**D** w Dziale Inwestycji — TECHNIKA budowlanego lub budowniczego na stanowisko inspektora;  
**E** w Dziale Ekonomicznym — KIER. Oddz. Planowania; KIER. Oddz. Statystyki.  
Zgłoszenia osobiste w Dziale Personalnym. (k 204)

**KOCIOŁ PAROWY**  
Imy Assman - Stocker pow. ogrzew. 18 m<sup>2</sup>, 8 atm. wysuw. wełny, w dobrym stanie do sprzedania. — Oferty sub „Pill-ne 18“

**WARSZAWSKA CEROWNIA**  
PIOTRKOWSKA 117. Tel. 168-77  
CERUJE garderobę.  
ODNAWIA KRAWATY.

**KUPNO — SPRZEDAŻ**  
**i NAPRAWA**  
**WIECZNYCH PIÓR**  
PLAC WOLNOŚCI 7

**MASZYNY BIUROWE**  
naprawia konserwuje pod kier. inż. specjalistów na zlecenie SPÓŁDZIELNI POMOCNICZEJ metalowców i elektryków ul. Daszyńskiego 6 „Arytmos“ ul. Jarażca 40. Tel. 264-11

**WYDAWCA:**  
Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik“, Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96 tel. 217-82, 209-02, 204-75 Dział Sportowy 205-85. Dział Mlejski 207-18 Dział Ogłoszeń 123-33. Dział Prenumerat 180-74 Włączonym od godz. 17.00 tel. Redakcji tylko 209-02 i Sportowy 208-85 Redakcja odpowiedzi nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.  
**Redaktor naczelny:**  
**ANATOL MIKULEK**

**VULCAN**  
(75)



W epilogu naszego opowiadania o „Vulcanie“ i jego dziełnej zabudze, na własne oczy widzimy, jak ułożyły się losy naszych znajomych. Cała banda szpiegowska znalazła się z Łechowskim na czelu przed polskim sądem, ponosząc zasłużoną karę.  
Obecni na rozprawie przedstawiciele załogi „Vulcana“ przyzekli sobie, że od tego dnia czynność załogi zostanie polepszona o 100%. Inżynier Okęcki z swoją młodą żoną Ali-

cja radował się dzisiejszym sukcesem tak jak się tylko młodość radować potrafi. Sukces wynalazcy Okęckiego zbiegł się z najmniej udanym przypadkiem: mianowicie pewnego pięknego dnia pani Alicja wyznała swemu mężowi, ponieważ się po uszy — Zdał mi się, że wkrótce będzie nas troje.  
Tak więc rozstajemy się z sympatycznym inżynierem Okęckim, wyrabiając najwyższe

urnanie dla jego wszechstronnych umiejętności konstruktorskich.  
Wicem Waligóra wprowadził swoją groźbę w czyn i kilka tygodni po opisanych w opowiesci wydarzeniach stanął na ślubnym kobiercu. Żona jego została owa rozpaczliwie zakochaną w jego bohaterstwie koleżanka z „Vulcana“, która go po powrocie z Wrocławia poczuła w usta, przygotowując go o utratę przytomności.

Pan Agapi natomiast, lubiany i szanowany przez wszystkich zamknął się w cisy swego gabinetu, przygotowując scenariusz filmowy, oparty na 40 wydarzeń w „Vulcanie“. Przygotowywał film o tej tematyce chciał przyrzucić się do mobilizacji czujności wszystkich pracowników gospodarki narodowej wobec sabotażystów, dywersantów i szpiegów.